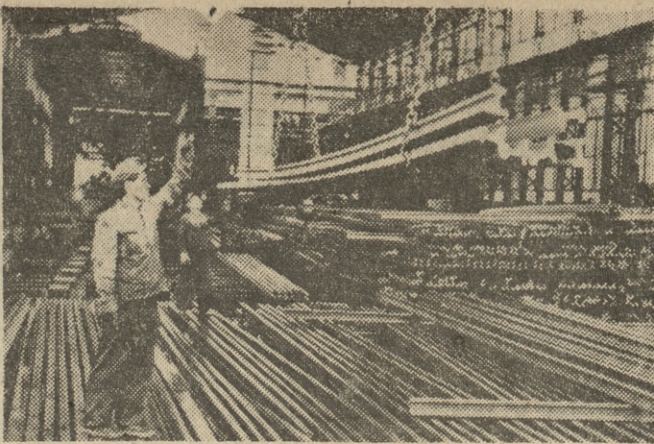


„Dobra Droga” chłopów ze Zbyszewic

Każdy prawie dzień przy nosi meldunki o powstawaniu w województwie poznańskim nowych gospodarstw zespółowych. Wzrost świadomości chłopów w połączeniu ze wzmożoną pracą polityczną i organizacyjną, prowadzoną przez aktywistów społecznych, przynosi coraz lepsze wyniki. W tym roku powstały w Wielkopolsce 32 nowe spółdzielnie produkcyjne, z czego w bieżącym miesiącu — 20.

W dniu 22 bm. 17 małych i średniorolnych chłopów ze wsi Zbyszewice, pow. Chodzież podpisało statut spółdzielni produkcyjnej typu lb, wnosząc do wspólnego gospodarstwa 112,5 ha ziemi. W tej starej wsi, komitet założycielski pracował od 1953 r. Na podkreślenie zasługuje fakt, że chłop tamtejsi weszli do spółdzielni bez żadnych założeń w obowiązkowych dostawach. Przewodniczącym spółdzielni, której nadano nazwę „Dobra Droga”, został Józef Plewa.

W tym samym powiecie powstała dzień później spółdzielnia produkcyjna typu lb we wsi Krzewino, gromada Kaczory. Wstąpiło do niej 12 rolników, którzy wniesli 102,2 ha ziemi. Również i tam komitet założycielski istniał od 2 lat. Przewodniczącym nowego gospodarstwa zespółowego wybrano Czesława Skorupę. (M)



W Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej od zakończenia działań wojennych do końca września 1954 r. wybudowano 30 nowych wielkich fabryk budowy maszyn, włókienniczych i innych, 110 innych dużych zakładów przemysłowych i kopalń wznowiło pracę całkowicie lub częściowo.

Na zdjęciu: jedna z hal odbudowanej huty żelaza w Hwanghae.

Fot. — CAF

Cena 20 gr

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Wyd. AB Poznań, sobota 26 II 1955 r. Nr 48 [3446]

Budujemy nowe elektrownie

Więcej prądu dla miast i wsi

WARSZAWA (PAP)

Ze względu na doniosłe znaczenie, jakie dla dalszego rozwoju naszej gospodarki ma rozbudowa przemysłu energetycznego — powołana została specjalna jednostka organizacyjna, której zadaniem będzie budowa nowych i rozbudowa istniejących elektrowni — Centralny Zarząd Budowy Elektrowni. Na czele tego centralnego zarządu stanął dyrektor generalny Min. Budownictwa Przemysłowego — inż. Michał Rojowski, budowniczy trasy W—Z. Huty im. Lenina i innych wielkich obiektów.

W rozmowie z przedstawicielem PAP inż. Rojowski oświadczył: w roku bież. wznosić będziemy nowe obiekty energetyczne na kilkudziesięciu placach budowy. Przeprowadzimy rozbudowę dziesiątków elektrowni. Dla wzmocnienia potencjału energetycznego naszej gospodarki, lepszego zaopatrzenia przemysłu w energię, zaś ludności miast i wsi w światło, przewiduje się w planie inwestycyjnym na rok 1955 oddanie do eksploatacji nowych turbozespołów w elektrowniach: Ostrołęka, Elbląg, Czechnica, Stalowa Wola. Ja wozno II, Zerań i „Victoria”. Niezależnie od tego prowadzić będziemy budowę nowych zupełnie obiektów w Koninie — pierwszej w Polsce elektrowni na węglu brunatnym, elektrowni Łódź II, elektrowni w Bielsku, Skawinie i Tarnowie.

Przy budowie nowych obiektów — stwierdza dalej dyr. Rojowski — z których kilka — co najmniej dorównać będzie rozmiarami największej naszej elektrowni — Jaworzno II, zastosujemy najnowsze zdobycze techniki.

Gromyko przybył do Londynu

W dniu 23 lutego br. do Londynu przybył pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — A. A. Gromyko. Będzie on reprezentował rząd radziecki w podkomisji rozbrojeniowej ONZ, której obrady rozpoczynają się 25 lutego br.



Na konkursowej sali Filharmonii Narodowej

Pod znakiem stale rosnącego zainteresowania całego społeczeństwa upłynął drugi dzień V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. Przy kasach Filharmonii Narodowej gromadziły się kolejki, przed wejściem zbierali się „łowcy” autografów. Już na pół godziny przed rozpoczęciem audycji porannej piękne salony, otaczające salę koncertową, wypełniały się publicznością.

Członkowie jury mają do swej dyspozycji obszerny salon, wygodnie urządzone, zaopatrzone w kabiny dla tłumaczy, którzy ułatwiają obrady wielojęzycznemu sądowi konkursowemu Obrady tłumaczone są na 5 języków.

W dniu 23 bm. przed południem wystąpili: Śnieżanka Barowa i Emi Behar (obie z Bułgarii), Alain Bernheim (Francja) oraz Geoffrey Buckley (Anglia). Publiczność przyjęła ich bardzo serdecznie.

O ile dzień poprzedni upłynął pod znakiem Poloneza Asadur, o tyle w drugim dniu 3 osoby wybrały Polonez-Fantazję, zaś Anglik — po raz pierwszy w czasie trwania

Współzawodnictwo pracy musi stać się ruchem rzeczywiście oddolnym masowym i bogatym w formy

Uchwała Plenum CRZZ (skrót)

WARSZAWA (PAP)

Poniżej podajemy skrót uchwały w sprawie dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, podjętej na IV plenarnym posiedzeniu CRZZ, które obradowało w dniach 14 i 15 bm.

Uchwała na wstępie omawia dotychczasowe osiągnięcia i braki współzawodnictwa socjalistycznego w naszym kraju, stwierdzając, że związki zawodowe dotychczas nie wykonały w pełni swych zadań w dziedzinie kierowania tym ruchem. Znalazło to wyraz m. in. w narzucaniu załogom zobowiązań przygotowanych nieraz za biurkiem, w komenderowaniu załogami, w niedostatecznej popularyzacji przodujących metod pracy, słabej kontroli wyników współzawodnictwa itd.

Po omówieniu szczegółowo dotychczasowej pracy związków zawodowych w dziedzinie rozwijania współzawodnictwa, uchwała wskazuje na poważne zadania gospodarce wysunięte przez III Plenum KC PZPR na rok 1955. Dla wykonania tych zadań niezbędne jest, by współzawodnictwo pracy stało się ruchem rzeczywiście oddolnym, masowym i bogatym w formy. Uchwała wskazuje dalej drogi wiodące do tego celu.

I. Podejmowanie i kontrola zobowiązań oraz ocena wyników współzawodnictwa pracy

Podstawę rozwoju współzawodnictwa powinny stanowić zakładowe umowy zbiorowe lub umowy o długookresowych zobowiązaniach, mające na celu wykonanie i przekroczenie rocznych zadań przedsiębiorstwa i poprawę bytu załóg.

W oparciu o zakładowe umowy zbiorowe i umowy o długookresowych zobowiązaniach należy rozwijać we wszystkich zakładach podejmowanie comiesięcznych zobowiązań indywidualnych i zespołowych, wykorzystując jak najszerszą oddolną inicjatywę robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych.

Podejmowanie zobowiązań powinno być oparte na planach produkcyjnych doprowadzonych do każdego stanowiska pracy.

Zobowiązania powinny być podejmowane na zebraniach grup związkowych. Muszą one być realne i uwzględniać dotychczasowe osiągnięcia — przy czym należy dążyć do tego, by podejmowane zobowiązania były wyższe niż poprzednio osiągnięte wyniki.

Obowiązkiem administracji w każdym zakładzie (oddziale) jest zabezpieczyć warunki organizacyjne techniczne i zaopatrzenie dla pełnego wykonania podjętych przez załogę zobowiązań.

Maż zaufania wraz z najstarszym (brygadystą) powinien co tydzień lub co 10 dni prowadzić kontrole wykonania zobowiązań indywidualnych i zespołowych. Okresowa kontrola realizacji zobowiązań należy także do komisji współzawodnictwa przy radzie oddziałowej (zakładowej) i kierownictwa wydziału (zakładu pracy).

II. Przodownictwo pracy

Zadaniem związków zawodowych jest rozwijanie wszelkich form moralnego i materialnego wyróżniania przodujących robotników za osiągnięcia w pracy.

dujących robotników za osiągnięcia w pracy.

Taka podstawowa forma wyróżniania najlepiej pracujących członków załogi winno stać się przyznawanie co kwartał tytułu „przodującego pracownika”.

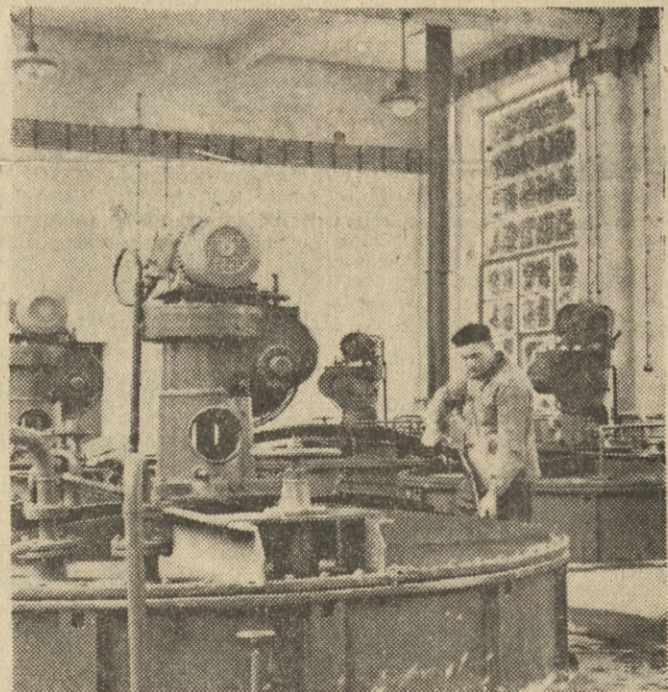
Warunkiem uzyskania tytułu „przodującego pracownika” jest: rzeczywisty udział we współzawodnictwie, tj. w realizacji podjętych zobowiązań indywidualnych lub zespołowych, wysokie wykonanie normy, wykonywanie produkcji dobrej jakości przy jak najmniejszych nakładach materiałowych, stosowanie przodujących metod pracy.

Dla pracowników, którzy zdobyli tytuł przodujących, mogą być przyznane nagrody pieniężne z funduszu zakładowego lub innych funduszy przeznaczonych na premie za współzawodnictwo pracy. W stosunku do pracowników, którzy utrzymują najlepsze wyniki dłużej niż rok, kierownictwo zakładu w

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowi podsekretarze stanu

Prezes Rady Ministrów mianował mgr. inż. Eugeniusza Zadrzyńskiego, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Energetyki oraz mgr. inż. Edwarda Swirkowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Budownictwa Miast i Osiedli.



Przedwojenny, a także częściowo powojenny przemysł barwników nastawiony był głównie na masową produkcję gatunków mniejszej trwałości. Barwniki wysokiej jakości sprowadzano przeważnie z zagranicy. W planie 6-letnim, obok dwukrotnego wzrostu ilościowego przemysłu barwników, główny nacisk położono na uruchomienie produkcji nowych grup barwników o wysokiej trwałości. Do najważniejszych zakładów przemysłu barwników w Polsce należą zakłady „Boruta” w Zgierzu. — Na zdjęciu nowouruchomiony oddział barwników nafto-elanowych. Przy obsłudze agregatów — przodujący pracownik zakładów — St. Kowalczyk.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Już 22 km sieci i 80.000 ton zaoszczędzonego węgla

Z końcem ub. roku zakończono w stolicy budowę I i II odcinka tzw. magistrali ciepłej na terenie śródmieścia, zasilanej przez Elektrociepłownię Warszawską. Wśród również do eksploatacji kilometrowy odcinek sieci na prawym brzegu Wisły, dzięki któremu gorącą wodą płynącą z Elektrociepłowni Żerańskiej ogrzewana jest już Fabryka Samochodów Osobowych.

Ogółem w Warszawie wydobywano dotychczas 22 km sieci ciepłej, dzięki czemu w ub. roku zaoszczędziliśmy ok. 80 tys. ton węgla, który zostałby spalony w kotłowniach centralnego ogrzewania, lub w piecach. Z sieci tej korzysta

sta już w śródmieściu ponad 300 domów mieszkalnych i biurowych, w których łącznie ogrzewa się ok. 6 milionów m sześciu, kubatury różnych pomieszczeń.

W bieżącym roku sieć ciepła będzie w dalszym ciągu rozbudowywana. W tym roku, poza wykorzystaniem wody dla ogrzewania, podjęta będzie także dalsza rozbudowa instalacji doprowadzających gorącą wodę do łazienek, pralni, zakładów gastronomicznych itp. Instalacje te umożliwią wykorzystanie wody nie tylko do ogrzewania domów, lecz także do kąpieli, prania, mycia naczyń itp.



Zadaniem stacji chemiczno-rolniczych jest ścisłe określenie metodą laboratoryjną zawartości w glebie pokarmów dostępnych dla roślin. Próbkę gleb pobrane na polach PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych poddawane są analizie, która wykazuje stopień zakwaszenia gleb oraz jej zasobność w fosfor i potas.

Na zdjęciu z lewej: pracownik naukowy stacji chemiczno-rolniczej IUNG w Warszawie — Janina Zuber bada stopień zakwaszenia gleby; z prawej: pracownik naukowy Andrzej Królikowski opracowuje mapę zasobności gleb. CAF — Fot. Mottl

Niemcy z Zachodu i Wschodu mogą i powinni osiągnąć porozumienie

Przemówienie prezydenta NRD W. Piecka

BERLIN (PAP)

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck wygłosił przez radio przemówienie w związku z rozpoczynającą się w Bundestagu debatę w sprawie układów paryskich.

Układy paryskie — stwierdził mówca — mają na celu wzmocnienie i umocnienie Remilitaryzacji Niemiec zachodnich odpowiada interesom imperialistów amerykańskich, którzy wykorzystują militarystów hitlerowskich dla swych celów. Sojusznikami ich są generałowie i mar-

szalkowie hitlerowscy oraz zachodnio-niemieccy magnaci przemysłu zbrojeniowego. Mówca przypomniał rozwijający się w Niemczech zachodnich ruch oporu przeciwko remilitaryzacji i oświadczył: „Nie ulega żadnej wątpliwości, że w warunkach jednolitego działania mas pracujących można odsunąć drobną garstkę magnatów przemysłu ciężkiego, szukających zysku na wojnie.

Jeśli deputowani do Bundestagu pójdą śladami Hitlera, to spadnie na nich ciężka odpowiedzialność. Naród nie wybacz im. Naród niemiecki domaga się decyzji, która odpowiada interesom pokoju i wzajemnego porozumienia między narodami.

Jest rzeczą oczywistą, że ratyfikacja układów paryskich pogłębi podział Niemiec. Jest również rzeczą bezsporną, iż odrzucenie układów paryskich otworzy drogę do zjednoczenia Niemiec. Istnieje możliwość przeprowadzenia w 1955 roku ogólnoniemieckich wolnych wybo-

rów w celu przywrócenia jednolitego kraju. W związku z tym proponujemy — oświadczył prezydent NRD — aby Niemcy zachodnie i NRD wysunęły żądanie w sprawie natychmiastowego zwołania konferencji 4 mocarstw z udziałem reprezentantów narodu niemieckiego. Niemcy z zachodu i ze wschodu mogą i powinni osiągnąć porozumienie w sprawie przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów.

W zakończeniu prezydent Pieck powiedział: Należy rozwinąć z największą energią ruch ludowy przeciwko układom paryskim. Należy odrzucić te układy wojenne, by doprowadzić do zjednoczenia Niemiec w warunkach demokracji, pokoju i wolności.

W okolicach Turka odkryto węgiel brunatny

WARSZAWA (PAP)

Prowadzone od kilku lat prace poszukiwawcze węgla brunatnego na Kujawach, do prowadziły, niezależnie od dawniej rozpoznanych złóż w rejonie Konina, do odkrycia nowych w okolicy Turka i Uniejowa nad Wartą.

W br. badania te mają być rozszerzone w celu bliźszego określenia zasobów węgla brunatnego na nowo odkrytych terenach.

10 „milionerów“ w woj. poznańskim

Spółród spółdzielni produkcyjnych woj. poznańskiego, które dokonały podziału dochodu za rok ubiegły, 10 osiągnęło dochody przekraczające 1 mln. zł.

Znajdują się wśród nich spółdzielnie w Koninie, pow. Szamotuły, Gorzycach i Ujeździe, pow. Kościan, Sadowie, pow. Poznań i Orli, pow. Krotoszyn.

10-lecie Uniwersytetu Poznańskiego

W dniu wczorajszym Uniwersytet Poznański obchodził uroczystość 10-lecia swej działalności w Polsce Ludowej. Aule Uniwersytetu wypełnili przedstawiciele nauki, pracownicy kultury i sztuki, Polskiej Akademii Nauk, Ministerstwa Szkół Wyższych i licznie przybyła młodzież. Obszerne sprawozdanie z działalności Uniwersytetu złożył rektor prof. dr J. Suszko.

Mówił on o działalności podziemnej pracowników w czasie okupacji i rozpoczęciu normalnej pracy po wyzwoleniu miasta, począwszy od 27 marca 1945 r. Okupacja poczyniła poważne szczyby wśród naukowców i pracowników poznańskiej wyższej uczelni, spośród których zginęło z rąk hitlerowskich 109 osób.

Już w pierwszym roku akademickim 1944/45 na studia zgłosiło się przeszło 5 tysięcy młodzieży. W 1950 r. z Uniwersytetu wydziliła się Akademia Medyczna, a w 1952 — Wyższa Szkoła Rolnicza. Dużo miejsca w swym sprawozdaniu poświęcił rektor osiągnięciom naukowym. Uniwersytet nasz przoduje w kraju w dziedzinie nauk humanistycznych. W ciągu dziesięciolecia poznańska placówka dała krajowi 2469 prac naukowych i publikacji, spośród których

wiele uzyskało nagrody państwowe.

Jeżeli chodzi o stosowanie marksistowskiej metodologii w pracy, najszybciej przyjęły ją wydziały filozoficzno-historyczny i filologiczny.

Gdy rektor prof. dr Suszko skończył sprawozdanie przedstawiciel młodzieży zetemowskiej, stanowiącej 65 procent ogółu studiujących, złożył profesorom i nauczycielom podziękowanie za owocną pracę naukowo-pedagogiczną.

Następnie prof. dr A. Plekara wygłosił odczyt „O niektórych osiągnięciach fizyki w Polsce Ludowej”, podkreślając wysuwające się obecnie na czoło dwa kierunki badań: nad ciałami stałymi i jądrem atomowym. Poznański ośrodek zajmuje się szczególnie ferromagnetyzmem i akustyką. Ośrodkami warszawski i krakowski — jądrem atomowym. Prelegent podniósł wielkie znaczenie pomocy ZSRR w budowie stosu atomowego. Izotopy promieniotwórcze odegrają wielką rolę w naszym przemyśle i medycynie.

Uroczystość zakończono odczytaniem 134 nazwisk pracowników nauki i administracji odznaczonych medalami 10-lecia Polski Ludowej.

(H. B.)

Jubileusz odkrywcy Biskupina

Prof. dr Józef Kostrzewski — dyr. Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, obchodzi w piątek, 25 bm. 70 rocznicę swych urodzin.

Prof. Kostrzewski, syn rolnika, wnuk robotnika-powstańca z 1831 roku, urodzony w Węglewie pod Poznaniem, ma wielkie zasługi dla archeologii polskiej. Odkrycie cennego zabytku kultury prasłowiańskiej Biskupina jest wielkim i niezapomnianym dziełem prof. Kostrzewskiego i jego uczniów. Jego zasługą jest również stworzenie wspaniałej biblioteki archeologicznej, najbogatszej w kraju.

Liczne jego prace naukowe, a ma ich w swoim dorobku około 750, często wyrażają opinie i nagrodzone, dotyczą pochodzenia i historii najdawniejszej słowiańszczyzny. W pracach tych zdecydowanie przeciwstawiał się tendencyjnym teoriom naukowców hitlerowskich, jeśli chodzi o rolę Słowian przedhistorycznych, wykazując miejscowe pochodzenie Słowian w dorzeczu Odry i Wisły.

Jedną z najważniejszych prac prof. Kostrzewskiego — to „Kultura prapolska”, która jest syn tezą dotychczasowych badań. Stanowi ona podstawę do odtworzenia kultury materialnej w okresie formowania się naszej państwowości.

Obecnie Jubilat pracuje nad zagadnieniem prasłowiańskiej kultury łuskiej na Pomorzu Zachodnim, a jednocześnie jest redaktorem i współtwórcą „Słownika starożytności słowiańskiej”.

Prof. Kostrzewski, światowej sławy archeolog, który w ub. roku obchodził 40-lecie pracy naukowej, jest także świetnym wychowawcą nowego pokolenia archeologii oraz utalentowanym popularyzatorem. Dzięki niemu

nauka o archeologii zaczęła już przenikać do każdego prawie domu. Jest on założycielem Tow. Prehistorycznego (obecnie Archeologicznego), dr honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, członkiem tytularnym Polskiej Akademii Nauk oraz członkiem wielu zagranicznych towarzystw naukowych. Również laureatem nagrody naukowej miasta Poznania i Polskiej Akademii Umiejętności.



Jubilatowi w 70 rocznicę urodzin towarzyszą najlepsze życzenia dalszych sukcesów w zakresie wzbogacenia dorobku polskiej nauki. (ha)

500-ny numer „Na Stalinskiej Warcie“

W dniu 23 lutego br. redakcja jednej z najstarszych gazet zakładowych w Polsce „Na Stalinskiej Warcie” oddała do rąk robotników Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu swój jubileuszowy — 500 numer. W ciągu blisko pięciu lat pracy, gazeta „Na Stalinskiej Warcie” wychowała szerokie grono korespondentów i współpracowników spośród robotników ZISPO, którzy swymi artykułami dopomagały załodze Zakładów w przełamywaniu różnych trudności produkcyjnych, mobilizując ją do lepszej i wydajniejszej pracy.

Na treść jubileuszowego numeru składają się artykuły, omawiające odbudowę i rozbudowę zakładów od chwili wyzwolenia Poznania.

„STALAS“ zastępuje ołów

KRAKÓW (PAP)

Blisko dwa tysiące ton ołowiu rocznie będzie można zaoszczędzić dzięki nowemu rodzajowi szczelniwa do rur wodno-kanalizacyjnych. Szczelniwo to nazwane zostało „Stalase” przez jego wynalazcę Marię na Maliszewskiego i inż. Skoraszewskiego.

Przy budowie rurociągów uszczelnianie złączy rur odbywało się dotychczas przy użyciu deficytowego surowca — ołowiu. Obecnie ołów zostanie przy tej czynności zastąpiony „Stalase”.

Uchwała Plenum CRZZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

porozumieniu z radą zakładową, może, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia

III. Współzawodnictwo o tytuł najlepszego w zawodzie, najlepszej brygady (zespołu)

Współzawodnictwo o tytuł najlepszego w zawodzie, najlepszej brygady — zespołu winno się rozwijać w zakładach pracy w obrębie centralnego zarządu oraz resortu, a w niektórych gałęziach również w granicach województwa (np. przemysł terenowy, handel itp.).

Zasadniczymi warunkami uzyskania tytułu najlepszego w zawodzie powinno być: najwyższe wykonanie normy w danym zawodzie; opanowanie i stosowanie przodujących metod pracy; najwyższa

30. VI. 1949 r., wystąpić do resortu z wnioskiem o przyznanie odznaki „przodownika pracy” lub „zasłużonego przodownika pracy”.

jakość produkcji; oszczędność surowca i materiałów pomocniczych; stosowanie uśawnień i oszczędności racjonalizatorskich; osiągnięcia w zakresie podnoszenia kultury miejsca pracy, konserwacja maszyn i urządzeń oraz przedłużanie ich zdolności produkcyjnej.

Tytuł najlepszego i wyróżnienie pracownika w danym zawodzie należy nadawać tym pracownikom, którzy zwyciężyli we współzawodnictwie o tytuł najlepszego w zawodzie w ciągu trzech miesięcy.

IV. Upowszechnianie przodujących metod pracy

Upowszechnianie przodujących metod pracy jest podstawową cechą socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Obowiązek upowszechniania przodujących metod pracy spoczywa na administracji gospodarczej oraz wszystkich instancjach związkowych.

Prace nad upowszechnianiem przodujących metod pracy prowadzi brygadziści, majstrowie, kierownicy wydziałów wspólnie z mężami zaufania oraz komisjami współzawodnictwa, pracują-

prować kontrolę wykonania wyznaczonych w tej dziedzinie zadań, opracowywać plany upowszechniania przodujących doświadczeń zakładów oraz przodujących metod pracy dla danej gałęzi gospodarki narodowej oraz zapewnić odpowiednie warunki materialnego zainteresowania pracowników stosowaniem lepszych metod pracy.

V. Zasady współzawodnictwa międzyzakładowego

Dla wzmocnienia szlachetnej rywalizacji we współzawodnictwie międzyzakładowym i międzywydziałowym należy szerzej niż dotychczas rozwinąć współzawodnictwo o tytuł przodującego zakładu i o sztafety przodujące.

Tytuł przodującego zakładu w danej branży i sztafety przodujące ministerstwa i zarządu głównego zw. zaw. może otrzymać zakład, którego załoga ma najlepsze wyniki w zakresie:

— wykonania planu produkcji globalnej, towarowej i w asortymencie, jakości produkcji, obniżki kosztów własnych w stosunku do planu, wykonania planu wydajności pracy, rozwoju przodujących metod pracy, zmniejszenia liczby wypadków przy pracy, wykonania postanowień zakładowej umowy zbiorowej względnie umów o długookresowych zobowiąza-

niach w dziedzinie poprawy warunków bytowo-socjalnych, kulturalnych itp.

Najlepszy zakład należy wyznaczyć spośród tych zakładów, które w danym kwartale osiągnęły najlepsze wyniki w obrębie poszczególnych centralnych zarządów.

Za zdobycie tytułu przodującego zakładu w skali branżowej zarząd główny wspólnie z resortem przyznaje: sztafety przodujące ministerstwa i zarządu głównego zw. zaw. nagrodę pieniężną oraz dyplom uznania.

Współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi wydziałami zakładu pracy należy organizować w ten sposób, aby współzawodniczyły ze sobą wydziały o podobnym charakterze produkcji i warunkach pracy. W obrębie poszczególnych wydziałów zakładu pracy należy także organizować współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi zmianami, brygadami, zespołami.

Uchwała stwierdza na zakończenie, że wszystkie instancje związkowe oraz organa administracji powinny dokonać gruntownej oceny dotychczasowych metod kierowania współzawodnictwem pracy. Na podstawie wytycznych uchwały zarządy główne wspólnie z ministerstwami opracują do końca I kwartału wytyczne współzawodnictwa w zakładach pracy swego resortu oraz podadają je do wiadomości załóg.

3081 metrów w głąb ziemi

KRAKÓW (PAP)

Przy wierceniach poszukiwawczych nowych złóż ropy naftowej górnicy podkarpackiego zagłębia naftowego uzyskali ostatnio poważny sukces. Brygady wiertnicze, pracujące pod kierunkiem byłego wiertacza Andrzeja Jasienki odwiertyły przy pomocy radzieckiego żurawia rotacyjnego typu UZ-TM otwór głębokości 3.081 m. Jest to największa głębokość, jaką dotychczas uzyskali polscy naftowcy na podkarpackich złóżach ropoposnych.

Brygady wiertnicze dokonujące po raz pierwszy tak głębokiego wiercenia pracowały w bardzo trudnych warunkach i musiały pokonać wiele przeszkód. I tak na głębokości od 2.600 do 3 tysięcy m. musiano pokonać olbrzymie tzw. złożowe ciśnienie przekraczające 300 atmosfer. Inną nie mniej poważną trudnością było zabudowanie i zacementowanie rur wiertniczych. Temperatura bowiem na głębokości ponad 3 tys. m. przekraczała 80 st. C. na skutek tego zachodziła obawa wcześniejszego „wiazania się” cementu, jeszcze przed jego włożeniem na pożądaną głębokość.

24 GODZINY W KRAJU I NA ŚWIECIE

W dniu 24 bm. chargé d'affaires ad interim Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Jang Czi-ling złożył wizytę pożegnanią ministrowi spraw zagranicznych Stanisławowi Skrzyszowskiemu.

Z Algieru donoszą, że zmarł tam najstarszy mieszkaniec Algieru, Dżur el Mohammed. Liczył on 112 lat.

Ołbrzymia lawina śnieżna zablokowała w nocy ze środy na czwartek szosę prowadzącą z Włoch do Szwajcarii i Francji przez przełęcz górską Św. Bernarda.

Z Damaszku donoszą, że rząd syryjski wyraził gotowość wzięcia udziału w konferencji krajów Azji i Afryki.

RZYM. — Na boisku sportowym w Neapolu po rozegraniu meczu piłki nożnej między dwiema lokalnymi drużynami doszło do sporu o wynik meczu. Spór zakończył się generalną bójką, w wyniku której 9 piłkarzy odwieziono do szpitala, a 12 — opatrzone w ambulatorium.

RZYM. — W górach na granicy włosko-austriackiej w pobliżu Trentino lawina śnieżna zasypała grupę narciarzy. 6 osób zginęło, a 11 odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

NOWY JORK. — Jak donoszą z Chile, w pobliżu Santiago pociąg wpadł na autobus, zabijając 16 osób. 17 osób zostało ciężko rannych. Autobus spłonął.

PEKIN. — Jak donoszą z Tokio, na wyspie Hokkaido odrzutowiec amerykański z bazy lotniczej w Misawa spadł na zbiornik z benzyną. Zbiornik wyleciał w powietrze. Ilość ofiar nie jest znana.

BERLIN. — Do portu hamburskiego mają przybyć 8 marca 2 kontrtorpedowce amerykańskie. Ma to zapoczątkować szereg wizyt amerykańskich okrętów wojennych w portach zachodniopomorskich.

Wobec licznych interwencji PPK „Ruch” wyjaśnia: na skutek złych warunków atmosferycznych i wynikających stąd trudności w komunikacji lotniczej prasa radziecka jest nadsyłana od paru dni koleją, co powoduje zrozumiałe opóźnienie w jej dostawie i kolportażu.

Ze sportu

Majcher zwycięża w ELBLĄGU

W drugim dniu drużynowych mistrzostw Polski w jeździe szybkiej na lodzie rozegrano biegi kobiet na 1000 i 3000 m.

Na 1.000 m Majcher uzyskała czas 1:54.1. Na drugim miejscu uplasowała się Baudoin (CWKS) 1:56.8.

Bieg na 3000 m wygrała również Majcher w czasie 6:20.7

W ogólnej punktacji indywidualnej pierwsze miejsce zajęła Majcher (Stal) — 238,400 pkt. przed Potapowicz — Seroczyńska (Stal) 242,264 pkt.

Heller

nadal prowadzi w mistrzostwach szachowych ZSRR

W dalszym ciągu (XX) szachowych mistrzostw ZSRR dogrywano odłożone partie z VII i VIII rundy.

Pierwsze porażki w turnieju ponieśli Spasski z Kotowem i Furman z Antoszinem. Borisenko zremisował z Korcznojem i z Lisicynem, a Heller wygrał z Si maginem.

Po ośmiu rundach prowadzi Heller — 6 pkt. przed Botwinnikiem i Smyslowem — po 5,5 pkt. oraz Petrosjanem i Spasskim — po 5 pkt.

„Zapiski“ pana kontrolera

Dnia 8 II br. zjawił się w Niewie Starej nr 10 kontroler z Zakładów Elektrycznych w Kościance dla przeprowadzenia kontroli rachunków za prąd. Według swych zapisów stwierdził, że rachunki nie są w porządku, wobec czego wyłączył prąd w całym domu, pozostawiając światła

i wody trzy rodziny, tj. 14 osób, w tym 8 dzieci. Na prośbę lokatorów, by nie wyłączać światła do czasu wyjaśnienia „owych“ zapisów, kontroler odpowiedział odmownie. Nie zostawił też protokołu ani rachunku.

Zrozpaczeni lokatorzy tego dnia jeszcze zatelefonowali do Kościana, do Zakładów Energetycznych w celu wyjaśnienia, lecz nie zastali kierownika.

9 II 55 porozumieli się z kierownikiem, który oświadczył, że kontroler nie miał racji wyłączając im prąd i że następnego dnia przysłał kogoś, kto włączy światło. Niestety, tego dnia nikt się nie zjawił.

Dopiero przypadkowy inkasent z innego rejonu, po porozumieniu się z Kościaniem, po 3 dniach włączył na nowo światło.

Jak się później okazało „zapiski“ kontrolera były nieścisłe. I tak trzy dni byliśmy bez światła i wody, a na same telefony wydałem 26.60 zł. Nie wiem kto mi te koszty zwróci. (487)

V. A.
Niewka Stara

ODPOWIEDZI PRAWNIK A

K. M. z Poznania. — Przypisy o ubezpieczeniu społecznym nakładają obowiązek ubezpieczenia tych pracowników, których źródłem utrzymania jest stosunek pracy na pełnej lub stosunek służbowy. W zasadzie akwizytorzy pobierający prowizję, których stosunek pracy nie nosi charakteru pracy najemnej, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych bada w poszczególnych wypadkach, jaki jest charakter pracy wykonywanej przez akwizytora, uzależniając od tego swoją decyzję.

Zgodnie z przepisem art. 231 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym stosuje się 5-letni okres przedawnienia, w wypadkach zaniechania obowiązku zgłoszenia ubezpieczenia w ogóle lub w wypadkach, gdy Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie był powiadomiony o przysługujących uprawnieniach.

Lewandowski Franciszek — łopienno. — Podatek obrotowy wymierza się od zawodowych i odpłatnych świadczeń rzeczy lub usług; zgodnie z tym z tego rodzaju zasadami, ponieważ wykonywał Pan jako murarz prace z dziedziny swej specjalności, władze finansowe wymierzyły Panu podatek obrotowy.

Zgodnie z przepisami art. 3 dekretu z 26 X 1950 r. o zobowiązaniach podatkowych (Dz. U. nr 49, poz. 452) oraz z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 13 II 1952 r. (Monitor Polski nr A-17, poz. 207) organy finansowe mają uprawnienia do zaniechania ustalania obowiązku podatkowego w całości lub w części, jeżeli sprawa jest małej wagi lub szczególne okoliczności sprawy tego wymagają, w przypadkach gdy wysokość zobowiązania podatkowego nie przekroczy kwoty zł 120 w stosunku rocznym.

Ponieważ w wypadku Pana kwota ta wynosiła więcej aniżeli zł 120 i okoliczności sprawy widocznie nie przemawiały za tym, aby władze finansowe skorzystały z wyżej opisanego uprawnienia, wymierzono Panu w całości podatek obrotowy.

Odpowiadamy Czytelnikom

Pracownicy MPRB! — Sprawę podejmujemy. Prosimy zainteresowanych o skontaktowanie się osobiście lub telefonicznie — (65707) z redakcją celem ustalenia szczegółów (Grunwaldzka 19, III ptr.).

St. Cz. G. W. — Radzimy Panu przeczytać artykuł, który ukazał się w „Głosie“ z 18 XII 54 roku pt. „Wódkę poza plan“, w którym proponowaliśmy, aby: 1) Plan sprzedaży napojów spirytusowych był rokrocznie zmniejszany już na szczeblu centralnym, 2) aby obroty alkoholem wyłączyć z globalnych obrotów zarówno przedsiębiorstw jak i poszczególnych sklepów i nie brać tych obrotów za podstawę do premiowania sprzedawców. (321)

Józef Jakimowicz, Swiniary. — W sprawie opisanej przez Pana radzimy zgłosić się do Woj. Rady Narodowej, Zarząd Szkolnictwa Rolniczego, Poznań, Torwarowa 53 i tam otrzymać Pan wyczerpujące informacje. (325)

F. S. Sarbia. — Sądzonej w klinice nabył Pan w Poznaniu Zakładach Wikliniarskich, Poznań, ul. Wólcza 12. (154)

W. Z. Poznań. — Radzimy zwrócić się do Związku Spółd. Pracy przy ul. Kościuski. (Dom Izby Rzemieślniczej). (2733)

Ziemowit Rzepczyński, Poznań. — Poznańskie Zakłady Piekarnicze w swej piekarni przy ul. Nowowiejskiego 9 usunęły transmisję i założyły napęd indywidualny, który nie powoduje hałasu. (2882)

Trener Patrzykont o hali sportowej

Od wielu lat najpoważniejszą bolączką poznańskich sportowców, w okresie zimowym, jest brak hali sportowej, tak wyposażonej, by można było urządzać w niej poważne imprezy sportowe z udziałem publiczności (niska temperatura w hali uniemożliwia rozgrywanie spotkań z udziałem publiczności). Z tej przyczyny panuje obecnie w naszym mieście paradoksalna sytuacja — posiadamy 5 ligowych zespołów koszykówki, a w II rundzie mistrzostw tej dyscypliny sportu zaledwie jeden mecz (Stal Poznań — Sparta Gdańsk) można było uprzystępnąć publiczności.

Sprawa hali i sal treningowych stawia pod znakiem zapytania dalszy rozwój takich gałęzi sportu, jak boks, koszykówka i zapasy. Ten palący problem wymagający jak najrychlejszego rozwiązania wielokrotnie już poruszano, a ostatnio głos zabrali trener klasy państwowej — Janusz Patrzykont, który wyśtosiwał do Prezydium WRN „Memoriał w sprawie stanu i potrzeb koszykówki“. Ze względu na ważność poruszanego problemu i celność argumentacji autora wspomnianego pisma oraz cenne wskazówki praktyczne dotyczące realizacji jego pomysłów — pozwalamy sobie przytoczyć fragmenty memoriału.

„Poznań był przez szereg lat przed wojną oraz kilka lat po wojnie stolicą polskiej koszykówki. W okresie przedwojennym sukcesy poznańskich koszykarzy przysporzyły Polsce dużo sławy za granicą.

W równych mniej więcej warunkach treningowych z innymi ośrodkami koszykarsze poznańskie potrafili zawsze wywalczyć sobie zdecydowaną przewagę.

Niestety, w kilka lat po wojnie warunki do rozwoju

koszykówki na naszym terenie pogorszyły się, zwłaszcza w porównaniu z innymi ośrodkami, w których stworzono sportowcom w ogóle a koszykarzom w szczególności doskonałe warunki uprawiania sportu.

Zawody sportowe w dotychczasowych warunkach halowych na terenie Poznania w okresie zimowym odbywały się kosztem zdrowia zawodników i widzów.

Zdaniem fachowców najlepiej nadawałaby się do imprez widowiskowych hala MTP nr 1, a raczej jej część południowa. Można by wydzielić i odgrodzić południową część tej hali, rozbierając ścianę drewnianą od reszty hali (część odgrodzona byłaby szeroka maksimum 40 m). Takie odgrózenie mogłoby ułatwić ogrzewanie hali, gdyż ogrzewanie całej hali jest trudne i zbyt kosztowne. W odgrózonej części można by wyznaczyć dla celów widowiskowych balkony, a na dole zbudować trybuny. Szatnie i natraski oraz inne pomieszczenia znalazłby również swoje miejsce. Boisko do koszykówki mieściłoby się wszędzie. W ten sposób urządzona hala byłaby doskonałym miejscem widowiskowym dla imprez sportowych. Mogłaby ona służyć również jako sala treningowa dla ligowych drużyn koszykówki, przez co zwolniłaby się odpowiednia ilość godzin w innych salach. Uważam, że projekt ten jest realny i przy staraniach ze strony Prezydium WRN będzie mógł być zrealizowany jeszcze w tym roku kalendarzowym.

Uważam również, że WRN lub z ramienia WRN Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej winien zastanowić się nad możliwością powołania społecznego komitetu budowy sportowej hali widowiskowej w Poznaniu. Komitet ten mógłby zbierać dobrowolne składki pieniężne na ten cel, aby odciążyć budżet wojewódzki.

Znając ofiarność mieszkańców Poznania, orientując się w ambicji sportowej i w dobrych spotkaniach sportowych poznańskich zwolenników sportu, spodziewać się należy, że w krótkim czasie fundusz taki zostałby zebrany.

Tyle trener Patrzykont. Apelujemy do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, aby ustosunkowała się pozytywnie do postulatów memoriału, które wyrażają potrzeby sportowego Poznania.

93 pięściarzy zgłoszono do mistrzostw

Do bokserskich mistrzostw Wielkopolski, które odbędą się w dniach 3—6 marca, zgłoszono już 93 zawodników.

Najwięcej zawodników — 24 wystawiła poznańska Stal. Barw stalowców będzie bronił m. in. cała ligowa dziesiątka z Frankiem, Wojtkowiakiem, Manelskim, Rapturkim i Wytykiem na czele.

Zaledwie 4 zawodników mniej zgłosiła do mistrzostw kaliska Stal w zespole której ujrzymy Wólcza, b-ci Nowaczyków, Gołczińskiego, Albrechta, Ponantę i innych. Na liście zgłoszeń Budowlanych obejmującej 12 nazwisk widzi my Izidorczyka, Szkudlarkę, Trąbkę, Buczkowskiego i Kałużnego.

Pozostałe koła wystawiają następującą liczbę zawodników: Włóknarz (Kalisz) — 12, Kolejjarz (Leszno) i AZS (Poznań) po 7. W zespołach tych ujrzymy m. in. Grzelaka, Wojteckiego, Cozasia, Kołczykę, K. Grochowiaka i Swisia. (1)

Komunikaty

Roczne zebranie sprawozdawcze Koła Sportowego Unia - Stomil odbędzie się 26 lutego o g. 17 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego przy Starym Rynku nr 87/88.

REDAKCJA: — Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. Telefon: Sekretariat redakcji: 648-85, dział miejski: 659-39, dział rolny: 657-05, dział listów i interwencji: 657-18, redakcja nocna: 629-52. Wszystkie inne działy łączą centrala: 627-11, 630-46, 649-27, 650-37, 656-16.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. T. Kasprzaka, Poznań. K-6-237

Harcerskie igrzyska zimowe pokazem przyszłych mistrzów

Przy wielkim zainteresowaniu młodzieży i społeczeństwa odbyły się tegoroczne harcerskie igrzyska zimowe. Warunki terenowe i atmosferyczne nie były najlepsze. Do zawodów, które odbyły się na 3 boiskach Poznania, stanęło ponad 300 harcerzy i harcerzy.

Młodzi zawodnicy, starannie przygotowani przez swych wychowawców do poszczególnych konkurencji, walczyli niezwykle ambitnie o lepszą lokatę.

Głównym ośrodkiem zainteresowania niedzielnych igrzysk był Ogród Jordankowski przy Drodze Dębińskiej. Po defiladzie, w której wyróżniła się drużyna Szkoły nr 11, defilująca z własną muzyką i werblami, rozegrano następujące konkurencje: tor przeszkód chłopców: 1) W. Wólcza (Szkoła nr 7 — 102 pkt.), przed Osestem (Szkoła nr 11 — 100 pkt.), 3) Zdz. Kordyl (Szkoła nr 58 — 100 pkt.). U harcerzy zwyciężyła Maria Kaczmarek (Szkoła nr 26 — 106 pkt.) przed B. Pawlak (Szkoła nr 47 — 102 pkt.) i E. Hejną (Szkoła nr 47 — 101 pkt.).

W biegach narciarskich zwyciężył Gonczewicz (Szkoła nr 11 — 110 pkt.), przed Zdz. Walorym (Szkoła nr 35 — 101 pkt.) i Radziejewskim (Szkoła nr 30 — 94 pkt.). W grupie dziewcząt zwyciężyła A. Derlicka (Szkoła nr 11 — 106 pkt.) przed E. Hejną — 104 pkt.

Najlepszym saneczkarzem okazał się J. Wólcza (Szkoła nr 25 106 pkt.) przed Jurgą (Szkoła nr 47 — 102 pkt.) i Wydrwskim (Szkoła nr 41) — 100 pkt. U dziewcząt zwyciężyła Szezaniecka (Szkoła nr 44 — 110 pkt.) przed Filipiak (Szkoła nr 24 — 106 pkt.).

W konkurencjach narciarskich na Goleńcinie startowało przeszło 60 chłopców i dziewcząt.

Zwycięzcami zostali Gonczewicz (Szkoła nr 11) i Lesiewicz Iwona (Szkoła nr 27). Zwycięzcą w biegu łyżwiarskim na 500 m na lodowisku przy al. Reymonta został Jacek Malik. Uzyskał on czas 1,08 min. Sztafeta wygrała reprezentacja Szkoły nr 17 przed Szkołą nr 11.

Balik harcerski odbędzie się w najbliższą sobotę w Parku Jordankowskim przy Drodze Dębińskiej, podczas którego rozdane zostaną nagrody i dyplomy zwycięzcom igrzysk zimowych. (X)

Pracownicy poszukiwani

Dojarza (szwajcara) zatrudni zaraz Zespół PGR Koła, pow. Głogów. Wynagrodzenie według Uchwały Prez. Rządu. K560

Wykwalifikowane maszynistki przyjmie Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Droga Dębińska 10. Warunki według Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K589

Ajentoł na system prowizyjny, do sprzedaży warzyw i owoców, przyjmie PSS — OWO. Zgłoszenia kierować do PSS — OWO, Poznań, ul. Taczanowskiego (barak) do działu kadr. K592

Nieruchomości Parcela domki wille, kamienie kupa, sprzedaż zaliczka „Union“, Poznań Nowowiejskiego 9 1145g Sprzedam dwuekietarową, przy drodze, w Poznaniu na Ławicy względnie zamienie na budowlaną w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2823g Parcelę w Poznaniu (ul. Kordeckiego) sprzedam. Frankowski. Luboń. Dworcowa 2. 2770g Kupno Maszynę do haftu welonów słubnych, ściąg łęczuszkowy, kupię zaraz M. Maltczewska, Olenio, ul. Mieczysława 8. 2679g Kupię deski z rozbiórki, okna i drzwi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2826g Izydora Szperki składam serdeczne Bóg zapłać 2844g	Sprzedaż Wózek dziecięcy, autka drewniane autka koszykowe, ceratowe spacerówki, na łożyskach meblowe, giete, oraz łalkowe, polecą: Bra cja Chojnacy, Poznań. Wroclawska 25. 1597g Witryna, nowoczesny sekretarzyk i fotel, sprzedam. Poznań, Słowackiego 38, m 5, tel. 41-20. 2661g Wędziska spinningowe i na muszki oraz nowy namiot dwu osobowy sprzedam. Poznań, Słowackiego 38, m 5, tel. 41-20. 2660g Nasiona cebuli „Wolska“ oraz dymek (strzelonka) czyściej odmiany, po hurtowej cenie, sprzedam M. Nitka Poznań - Chartowo Reknicka 10. 2696g Skórę sztuczną (wótrną) podszwowa, na pantofle domowe i obuwie, polecą: Przetwórnia Odpadków Skórzanych, poczta Gałków. K570
---	--

Turbine powietrzna o sile 4,5 KM, sprzedam. Marian Piotrowski Bronisław, pocz. Strzelno, pow. Mogilno. 3743g

Krowe po ociepleniu sprzedam. Baranowski, Poznań - Szczepankowo, ul. Sławie 29. 3744g

Tokarkę zegarmistrzowską, no wa, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2812g

Sprzedam tokarkę (metr toczna i), frezarkę niekompletną, Poznań, Różana 21, m 17. 2818g

Radio „Stern“ dwugłośnikowe sprzedam. Poznań tel. 25-82. 2825g

Wózki koszykowe, spacerówki, na łożyskach, polecą: Kociąkowski, Poznań. Gwardii Ludowej 43. 2827g

Piec - westfalkę na gaz i węgiel Poznań, Gajowa 4, m 6a. 2830g

Akordeon 80-basowy, w dobrym stanie, sprzedam, 5000 zł. Poznań, Findera 18, m 1. (Rynek Łazarski). 2835g

Wielebny Duchowieństwo, oraz wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie drogiego męża śp.

Stanisława Strzałki
składa serdeczne
Bóg zapłać
2840g żona

Przewielebny Duchowieństwo, zwłaszcza Ks. dr. Arnoldowi Marcinkowskiemu, Dyrekcji oraz Koleżankom i Kolegom Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Tere-nowego, za okazaną pomoc, Krewym, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę memu nigdy niezapomnianemu mężowi, śp.

mgr. Edmundowi Steinmetzowi
Za ofiarowane msze św., kwiaty i wieńce, składam
serdeczne podziękowanie
2833g żona z synem

OGŁOSZENIA DROBNE

Majeranek sprzedam. Puszczykowo, tel. 88. 2837g

Silnik samochodowy „Mercedes“ 6-cylindrowy ze skrzynią biegów, niekompletny, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 2845g.

Radio nowe „Moskwa“ sprzedam. Poznań, Grottegra 3, m 1a. 2847g

Fortepian krótki, markowy, płyta metalowa, stan dobry, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2849g.

Radio „Telefunken“ super, na prąd zmienny, sprzedam. Poznań, Inżynierska 6, m 13. 2838g

Lokale

Lekarz poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2808g.

W dniu 27 lutego 1955 r. o godz. 19, odprawiona zostanie Msza św. w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu, za duszę śp.

Eugenii Janke
zmarłej 12. 10. 54 r.
O czym zawiadamiają rodzice
Poznań, Kolejowa 18. 2774g

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu ukochanej i nigdy niezapomnianej żony i matki, śp.

Marii Tasiemskiej
odprawiona zostanie Msza św. żałobna w poniedziałek, 28 lutego 1955 r. o godz. 19 w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej

o czym zawiadamiają mąż i dzieci i rodziną
2772g

W dniu 23 lutego 1955 zasnęła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, teściowa, babunia i prababka śp.

z Kmieciów

Teofila Szafranek
przeżywszy lat 76.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godz. 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Neutulona w smutku i żalu
rodzina
Poznań, Strzelecka 14, m 5.

Lokal przemysłowy, suterenu-owy, 30 m², wolny, do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2821g.

2 pokoje z balkonem, przynależnościami, Długosza, zamienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2834g.

Nauka

Kursy pisania na maszynach i stenografii organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, narożnik ul. Siemiradzkiego. 2763g

Różne

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości, polecamy. Wszelkie naprawy igieł, maszynek rzetelnie wykonujemy. F-ma „Terrax“ Poznań, Kochanowskiego 5. 2629g

Praca

Pomoc domowa do 3 osób, potrzebna. Poznań, Chelmońskiego 8, m 7. 2819g

Dnia 23 lutego 1955 r. rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 53, moja najukochańsza żona, matka, teściowa i babka, śp.

Wiktorii Tyłskiej
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godz. 10,50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Ciężko strapiona
rodzina
Poznań, ul. Hetmańska 40. 2862g

Dnia 23 lutego 1955 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 75, opatrzona Sakramentami św. nasza nigdy niezapomniana matka, teściowa, babunia i prababka, śp.

z Tonańskich

Stanisława Królikiewiczowa
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim żalu pogrążone
dzieci, wnuki i prawnuki
Poznań, ul. Lodowa 27. 2843g

Miejski Handel Detaliczny Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi w Poznaniu

przypomina, że sklep
artykułów gumowych i technicznych
przeniesiony został z ul. Alfreda Lampego
na ul. Zwierzyniecką nr 12

Sklep prowadzi również sprzedaż dla konsumentów zbiorowych K604



SOBOTA
Aleksandra
Stońce w.: 6,47
z.: 17,25
Księżyc w.: 7,40
z.: 22,55

W nocy przejściowe rozpo-
godzenie i zamglenia, a na-
wet możliwość mgły. W ciągu
dnia zachmurzenie o charak-
terze zmiennym z możliwo-
ścią przelotnego śniegu. Tem-
peratura minimalna około
-15 st., maksymalna około
-2 st. C. Wiatry początkowo
słabe, później umiarkowane
z kierunków zmiennych.

notatnik KULTURALNY

Przy Powiatowej Komendzie
Służba Polsce w Międzychodzie
utworzono w początkach stycz-
nia zespół pieśni i tańca. Mimo
tak krótkiego swego istnienia
zespół ten już występuje. O-
statnio przybył z bogatym pro-
gramem do Kwilcza. Równocze-
śnie członkowie zespołu po-
stanowili wziąć udział w eli-
minacjach zespołów artystycz-
nych. (T. L.)

Członkiem zespołu śpiewacze-
go im. Dembińskiego przy Po-
wiatowym Domu Kultury w
Rawiczu, na ostatnim walnym
zebraniu sprawozdawczo-wy-
borczym wręczono dyplom u-
znania oraz odznaki honorowe
III stopnia. Do wyróżniających
się śpiewaków należą: W.
Stachowska, J. Owczarowa,
K. Samol oraz Fr. Nowak. Na-
tomiał za prace organizacyjne
dyplom uznania otrzymał E.
Bukowski. (Kaź)

Skąd wziąć?

Dzielnice biura opałów
w Kaliszu nie weszła się z
dostarczeniem węgla ludno-
ści. Np. ob. J. Witczak zapła-
cił za węgiel już w dniu 12
stycznia br., a do dnia dzisiej-
szego jeszcze go nie otrzy-
mał. Kierownictwo biura o-
pałowego tłumaczy się bra-
kiem wozów do przewożenia
węgla.

A coż maja zrobić mieszkań-
cy? Skąd maja wziąć wozy?

Gospodarstwa spółdzielcze rozwijają hodowlę drobiu

Spółdzielcy woj. poznańskie
go zwracają coraz większą
uwagę na hodowlę drobiu, za-
pewniającą gospodarstwu
zespołowym poważne docho-
dy, a ludności miast więcej
smacznego mięsa i jajek. W
tej chwili fermy drobiu ist-
nieją już w 131 spółdziel-
niach. W większości są to fer-
my niewielkie, liczące po 200
— 300 sztuk drobiu. W tym ro-
ku spółdzielcy zaplanowali wy-
budowanie 20 nowych kurni-
ków oraz przystosowanie szre-
gu budynków gospodar-
czych do chowu kur.

M.in. spółdzielnia produk-
cyjna Nowa Wieś Ujska w po-
wiecie chodzieskim zaplano-
wała założenie fermy kurzej.
W tym celu przebudowują
spółdzielcy jeden z budyn-

Czy wiecie, że...

...54 tys. szaf trzydzi-
wowych można by sklecić rocznie
z surowca, który marnuje się
we wszystkich zakładach w
kraju, produkujących skleiki.

...560 kompletów kuchen-
nych produkuje rocznie Cie-
szyńska Fabryka Mebli z sa-
mych tylko oszczędności ma-
teriałowych. Zużywa ona zna-
cznie mniej niż Fabryka Me-
bli w Szczytnowie np. tarcicy
iglastej — na produkcję tego
samego typu kompletu kuchen-
nego.

...2 miliony złotych kosztuje
surowiec potrzebny na wy-
produkowanie 1500 metrów
sześciennych pełnych płyt
stolarskich. Tyle surowca po-
nad normę zużyły krajowe za-
łady przemysłu wyrobów
drzewnych.

O pracy Domu Kultury w Krotoszynie

Trzeba jeszcze lepiej...

cy otrzymywali bezpłatne bi-
lety na imprezy Domu Kultu-
ry.

Od czasu do czasu urząda
się w sali DK, (służącej jed-
nocześnie i innym celom o-
czym niżej) zabawy taneczne
zamknięte dla zakładów pra-
cy, bądź wyłącznie dla pra-
cowników DK i ich rodzin. W
sali Domu Kultury odbywają
się również akademie z oka-
zji świąt państwowych i inne
okolicznościowe imprezy o
charakterze społeczno-poli-
tycznym. Jest tu stół ping-
pongowy i biblioteka.

Jeżeli chodzi o łączność ze
wsią, do czego kierownictwo
bardzo słuszenie przywiązuje
dużą wagę, to DK opiekuje
się spółdzielnią produkcyjną
w Ustku. Dzięki właśnie
pomocy „Odzieżowca” powstał
m.in. zespół taneczny. Dom
Kultury patronuje również
innym wsiom, pomaga zespó-
łowi dramatycznemu w Go-
rzupie, gdzie wystawiono „Pa-
na Jowialskiego”, a w Pogo-
rzeli „Sprawę rodzinną” i
„Takie czasy”. Pomoc ta do-
tyczy dekoracji, strojów, któ-
re wypożycza się tym zespó-
łom oraz konsultacji udziału
wielkim aktorom-ama-
torom.

Braki, żale i pretensje

Zwróćmy teraz uwagę na
to co boli kolektyw DK, je-
go kierownictwo i co boli
ludzi, wśród których Dom
Kultury ma prowadzić waż-
ną robotę kulturalną. Przy-
pomnijmy, że wbrew nazwie
„Odzieżowiec” Dom winien
promieniować swą działal-
nością nie tylko na załogę Kro-
toszyńskich Zakładów Odzie-
żowych ale i na miasto.

Pierwszą bolączką stanowi
opłakane warunki lokalowe
w samym budynku DK, na-
stępnie w wyniku ogólnych,
dotkliwych braków lokalo-
wych w mieście, nadmier-
na eksploatacja reprezenta-
cyjnej sali Domu Kultury,
po trzecie — uzasadnione pre-
tensje „społeczeństwa Krotos-
zyna”.

Wiadomo, że sytuacja mie-
szkańcowa w Krotoszynie nie
przedstawia się różowo. Nie
uważamy jednak za właści-
we, aby w DK, liczącym około
20 pomieszczeń, 14 zajmowa-
li lokatorzy, osoby nie zwią-
zane ani z Domem Kultury
ani z pracą kulturalną w ja-
kimkolwiek stopniu. Jest też
nie do pomyślenia, aby kie-
rownik Domu Kultury Woźny
(z żoną i dziećmi) trzy lata
czekał na przydział mieszka-
nia. Nie dziw się jego roz-
gorzczeniu i temu że zamie-
rza on zgłosić rezygnację ze
swego stanowiska.

Druga sprawa dotyczy sali,
która jest nadmiernie wy-
korzystywana przez najroz-
maitsze instytucje i związki.
Służy więc na miejsce zebrania
związkowych, nrad, konfe-
rencji produkcyjnych, posie-
dzeń Koła Wędkarzy i na po-
kazy kanarków. Oczywiście,
że po takich zebraniach wy-
wozi się z sali sterty śmieci,
a sprzątaczkę łamiąc ręce
przygotowują salę dla następ-
nych „posiedzeniaryzy”. Tam
też odbywają się występy te-
atrów z Gniezna i Kali-

sza, zespołów świetlicowych
ZISPO i każdego, kto chce
dać w Krotoszynie imprezę
kulturalną czy nawet pseudo-
kulturalną.

Frontem do miasta

Społeczeństwo Krotoszyna
ma żal do swego Domu Kul-
tury, że w zbyt małym stop-
niu dba o zaspokojenie po-
trzeb kulturalnych ludności.
Zgodziłem się z tą powszech-
ną opinią, przeglądając pla-
kat imprezowy DK. Rozma-
wiałem również z kilkoma o-
sobami — jedni dopominają
się o większą ilość imprez sa-
tyrycznych (a może skłoni to
Dom Kultury do powołania
do życia sekcji satyrycznej),
ktoś inny żądał częstszych
występów sekcji dramatycz-
nej, pewien meloman prosił
o koncerty. Trudno od razu
wszystkich zaspokoić, nie-
mniej te prośby i żądania
świadczą o stałym wzroście
potrzeb kulturalnych ludności
miejskiej — gdy tymczasem
aktyw Domu Kultury drepce

w miejscu. Stąd może nie-
którzy obywatele szukają za-
pomnienia w alkoholu, któ-
rym raczą się w niedzielne
popołudnie w rozbrzmiewają-
cej cygańskiej muzyką kawi-
arence, stąd dzikie chuligań-
skie krzyki i śmiechy w cza-
sie wyświetlania filmów w ki-
nie, stąd ludzie wiozący się
bez celu z jednego końca ry-
nku na drugi.

A zatem walkę z nudą, chu-
liganstwem, drobniomieszcza-
skim marazmem trzeba roz-
szerzyć — poza wiejskim
stworzyć drugi front —
miejski, jeszcze w więk-
szym stopniu włączyć do
czynnej współpracy młodzież
i starszych nie tylko z KZO,
ale i z miasta. Że taka współ-
praca może dać wyniki „na
piątek” świadczy przykład
DK „Kolejarz” w Ostrowie.

Dom Kultury w Krotoszy-
nie obchodzi w tym roku
5-lecie swej działalności. Zy-
czymy więc jego kierownic-
twu, młodemu kolektywowi i
tym wszystkim, którzy do
niego się przyłączają dalszych
coraz lepszych wyników pra-
cy.

CZESŁAW MICHNIAK

Brygada Wł. Kozińskiego z Konina przoduje w Wielkopolsce

Przekraczanie planów pro-
dukcyjnych w Budowlanym
Przedsiębiorstwie Powiatow-
owym w Koninie jest zasu-
gą przede wszystkim przodu-
jących pracowników oraz ra-
cjonalizatorów. Do najlepszej
brygady należy brygada sto-
larska Władysława Koziń-
skiego, która zajęła pierwsze
miejsce we współzawodnictwie
w skali województwa. Bryga-
dzista Koziński jest także ra-
cjonalizatorem. Jego trzy
wnioski złożone w bieżącym
roku zastosowano już w pro-
dukcji. Oprócz niego pomysły
racjonalizatorskie złożyli tak-
że Józef Wilczyński i Włady-
sław Pigulka.

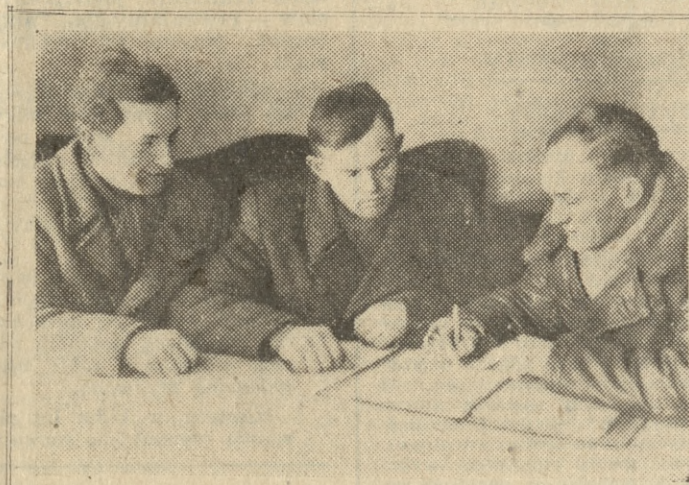
Ponadto w BPP stosuje się
radzieckie metody pracy jak
Skitiewa, Szklenka itp., dzie-
ki którym zwiększyła się zna-
cznie wydajność pracy. Bry-
gady: ciesielska Czesława Im-
birowicza i murarska Wacła-
wa Adamczyka osiągają
najwyższe normy.

Z. PECHERSKI
korespondent

Z każdym dniem coraz wię-
cej chłopów przystępuje do
spółdzielni produkcyjnych.
Ostatnio w powiecie gnieź-
nieńskim powstała 105 spół-
dzielni produkcyjna w Stry-
chowie, do której przystąpiło
9 członków.

Na zdjęciu obok (od lewej):
członkowie spółdzielni —
Władysław Cichosz i Andrzej
Matejowski podpisują statut
spółdzielni III typu.

Na zdjęciu dolnym: ci sami
członkowie przy magazyno-
waniu zboża na pierwsze
wspólne siewy wiosenne.
(wat)



Przyspieszyć remonty maszyn w POM KłECKO

Wiele ośrodków maszyno-
wych w Wielkopolsce troskli-
wie zajmuje się remontem
maszyn, niezbędnych w ak-
cji siewnej. W GOM Popowo-
Tomkowe (pow. Gnieźno) zo-
rganizowano współzawodnic-
two pracy, dzięki któremu re-
mont wszystkich siewników
ukończono już w połowie lu-
tego br.

Całkowicie przygotował się
do akcji siewnej również
GOM w Borysławicach (pow.
Kalisz). Jednocześnie prze-
prowadza się tu remonty mło-
carń i innych maszyn, które
będą używane w akcji żniw-
no-omłotowej.

Załoga Państwowego Ośrod-
ka Maszynowego w KłECKO
(pow. Gnieźno) ukończyła re-
mont sadzarek i bron po-
lowych. Aby jednak do przepró-
wadzenia prac wiosennych
stać w pełnej gotowości —
należy nadto niezwłocznie
przyspieszyć remont siewni-
ków, pługów i ciągników.

(Opracowane na podsta-
wie korespondencji: — M.
Antczaka i T. Wojtkowia-
ka).

Z teczki korespondentów

Dzięki współzawodnictwu, w którym biorą udział po-
szczególne załogi Rawickich Zakładów Przemysłu Tereno-
wego Materiałów Budowlanych — plan produkcyjny za
styczeń wykonano z nadwyżką. I tak kafiarnia w Rawi-
czu przekroczyła plan o 23%, betoniarńia w Jutrosinie
o 45%, w Miejskiej Górze o 36%, a we Włoszakowicach
o 54%.

T. Walkowiak

W Wagrowcu odbyła się narada aktywu Związku Samo-
pomocy Chłopskiej przy udziale przewodniczących koł
gospodyń wiejskich. Narada poświęcona była omówieniu
przygotowań do wyborów nowych władz Związku „Sch”
w gromadach oraz mobilizacji kobiet do wzięcia udziału
w konkursie hodowlanym.

K. Walczewski

Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Kaliszu organizuje
w najbliższym czasie kurs dla kandydatów na kierowców
zawodowych z prawem jazdy III klasy. Będzie on trwał
dwa miesiące.

Szkolenie jest bezpłatne i będzie się odbywało w godzi-
nach popołudniowych.

T. Kaczmarek

Ostatnio powstało w Pile Towarzystwo Turystyczno-
Krajoznawcze, które już w najbliższym czasie projektuje
kilka pieszych wycieczek. Natomiast latem organizowane
będą wycieczki dla amatorów sportów kajakowych, ro-
werowych itp.

J. Kozak



21 ton zboża „zniknęło” z magazynu Winni nadużyć poniosą zasłużoną karę

Akcja skupu zboża z obo-
wiązkowych dostaw przez wy-
znaczone punkty GS i PZZ w
województwie poznańskim zo-
stała w zasadzie zakończona.
Do zadań tych placówek na-
leży obecnie otoczenie zboża
jak największą opieką. Tym-
czasem ostatnio przeprowa-
dzona kontrola przez organa
Inspekcji Zbożowej w Pozna-
niu ujawniła szereg niedocią-
gnięć, a nawet nadużyć w
tym zakresie.

W Gminnej Spółdzielni we
Wrześni sprzedano np. bez
zezwolenia 16.550 kg jęczmie-
nia, pomniejszając w ten spo-
sób stan magazynu. W tym
samym GS spowodowano rów-
nocześnie w różnych rodza-
jach zboża manko w ilości o-
koło 5 ton, czyli razem „od-
płynęło” z magazynu ponad
21 ton ziarna chlebowego.

W magazynie PZZ Kowa-
nowko (pow. Oborniki) —
stwierdzono, że nieusprawie-
dliwione manko zboża chlebo-

wego wynosi 10 ton. Przepró-
wadzone dochodzenie wyka-
zało, że zostało ono spowodo-
wane oszukańcami kombina-
cjami kierownika i pracow-
ników magazynu.

Sprawy te skierowano do
prokuratora. Władze nad-
zórne tych placówek, tj.
PZZ i WZGS winny zwięk-
szyć kontrolę.

Pomogło

Wydział Zdrowia w Krotoszy-
nie zwrócił się do miejscowego
Ośrodka, by otoczył opieką dzie-
ci przedszkola w Kobylinie i do
konca okresowych badań lekar-
skich. Ponadto wysłano tam pie-
legniarkę do okresowego prze-
glądu dzieci. (A-23)

Zniszczony płot otaczający
Szpital Powiatowy w Kościanie
zostanie naprawiony do dnia
1 V 1955 r. (A-123)

Niezbezpieczone przed zmia-
nami atmosferycznymi kajaki,
leżące na brzegu stawu w Anto-
ninie zostały w dniu 10 II usu-
nięte i schowane. (236)

W roku bieżącym projekto-
wane jest odbudowanie obory
w spółdzielni w Zbiczce (pow.
Wagrowiec) i materiały na ten
cel zostały już zamówione.
(A-157)

Kiosk spożywczy przy ul. Ko-
ściuszki w Kępnie zostanie uru-
chomiony w połowie marca br.
(A-166)

Dyrekcja Zespołu PGR Go-
łańcz doceniając potrzeby mło-
dzieży, zobowiązała się dostar-
czyć nowy stół ping-pongowy.

Czy jesteś
członkiem
TPP-R?